

GRB, MOBYDICK

Wart być cierpliwym, ten cały czas, czekanie, zostanie wkrótce wynagrodzone..

// 1 ZWROTKA //

Płynę na łajbie dawno rozwinąłem żagle,
złowię Moby Dicka, dzisiaj jestem Rexem Hunt'em!
A ta wredna suka często wymyka się kantem,
codziennie jej szukam i na pewno ją znajdę!
Miałem branie za małolata na wyciągnięcie ręki,
ale byłem jeszcze za cienki i połamałem moje wędki
Nade mną nieba błękit, w powietrzu czuję sukces,
może nie dziś, może nie jutro ale dorwę ją wkrótce!
Mówili mi - "nie wypływaj bój się sztormów,
bój się Posejdona będziesz potępiony Tomku!"
Ma łódka to nie arka, a ja nie jestem Noe,
to prywatna walka - sam na sam z żywiołem!
Płynę po rekord Polski, świata i kosmosu,
wydaję na to żeton a Ty nie masz prawa głosu.
Choć tyle osób ile metod, tyle haków ile przynęt
po swojemu płynę, po swojemu płynę!

// REF //

Złowię Moby Dicka HEJ!
Złowię Moby Dicka EJ!
Złowię Moby Dicka HEJ!
Złowię Moby Dicka EJ!
Złowię Moby Dicka HEJ!
Złowię Moby Dicka EJ!
Złowię Moby Dicka HEJ!
Złowię Moby Dicka EJ!

Ta, sam na sam z żywiołem - Płynę!
Sam na sam z żywiołem
Ta, sam na sam z żywiołem - Płynę!
Sam na sam z żywiołem
Ta, sam na sam z żywiołem - Płynę!
Sam na sam z żywiołem
Ta, sam na sam z żywiołem - Płynę, płynę, płynę, płynę!

// 2 ZWROTKA //

Opuszczam kotwicę - jestem na miejscówce,
dopiero przyplynałem - już leci kulka po kulce!
Siedzę na szczycie - na zielonej górze,
złowię Moby Dicka - i to wkrótce!
Z pokolenia na pokolenie płynie wiedza,
słuchaj dzieciak zawsze sporna będzie miedza!
A ludzie będą chcieli wrzucić łódkę Ci do pieca,
byś nie popłynął dalej i o sieciach się nie dowiedział.
To tyle dzieciak - wracam do swojej wyprawy,
mów mi Krzysztof Kolumb - jestem świata ciekawy!
Sygnał echosondy, zamieniam na głos pikawy,
i jestem wolny, choć pode mną ocean lawy!
Kiedy go przepłynę, uśmiechnie się Fortuna,
za pomysłne wiatry składam modły u Neptuna.
Cel cenniejszy dla mnie niż każda kasy suma,
tak pachnie natura - lepiej od skuna!

// REF //

// 3 ZWROTKA //

Szukam odpowiedzi, jestem głodny wiedzy,

spragniony emocji potrzebuję nowych przeżyć!
Ciągłe szukam prawdy, czasem brak siły by wierzyć,
w to że jasna strona - może zwyciężyć.
Zły los muskuły pręży, i w niebie ma konszachty,
podpisane kontrakty kto na proch będzie stary.
I jesteś chuj warty - jak jesteś martwy!
to nie żarty, to nie żarty...

// 2 REF //

To zielonogórskie gównno gra - cały czas, cały czas, cały czas, cały czas
już od wielu lat - cały czas już od wielu lat - wielu lat
To zielonogórskie gównno gra - cały czas, cały czas, cały czas, cały czas
już od wielu lat - cały czas już od wielu lat - wielu lat